

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Mirosława Wysocka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Przesiębiorczości i Technologii
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 października 2019 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r. oddalił powództwo J. S. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Gospodarki (obecnie Ministrowi Przedsiębiorczości i Technologii) o odszkodowanie w kwocie 471 519,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2003 r. za szkodę poniesioną na skutek wydania nieważnej decyzji administracyjnej, przyjmując, że roszczenie to uległo przedawnieniu.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że według powoda szkoda została spowodowana bezprawnymi aktami administracyjnymi wydanymi w 1952 i 1965 r., na mocy których młyn będący własnością jego ojca został najpierw przejęty w zarząd, a następnie znacjonalizowany, i które decyzją nadzorczą wydaną w 1998 r. zostały uznane za nieważne. Sąd Okręgowy zrelacjonował przebieg postępowań administracyjnych oraz treść kolejnych decyzji i orzeczeń, w tym decyzję z dnia 22 lipca 2003 r., którą ustalono wartość szkody rzeczywistej wyrządzonej przez wydanie nieważnych decyzji na kwotę 565 822,86 zł i przyznano powodowi odszkodowanie w wysokości 1/6 tej kwoty, odmawiając przyznania mu odszkodowania w pozostałym zakresie oraz decyzję z dnia 4 maja 2015 r., którą stwierdzono nieważność decyzji z 2003 r. w części nieuwzględniającej roszczenia powoda ponad 1/6 szkody. Ostateczną decyzją z dnia 9 sierpnia 2016 r. postępowanie administracyjne wszczęte na wniosek powoda o wypłatę odszkodowania w kwocie 471 519,05 zł zostało umorzone ze względu na wynikającą ze zmiany przepisów wyłączną właściwość sądu powszechnego w takich sprawach. W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 22 lipca 2006 r., tj. po upływie 3 lat od wydania decyzji z dnia 22 lipca 2003 r.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 stycznia 2019 r. uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Według Sądu Apelacyjnego, ocena Sądu pierwszej instancji dotycząca przedawnienia roszczenia powoda była wadliwa, gdyż roszczenie to nie uległo przedawnieniu. Sąd Apelacyjny stwierdził, że błędna ocena Sądu Okręgowego co do przedawnienia doprowadziła do zaniechania rozpoznania istoty sprawy przez ten Sąd, który nie odniósł się do materialnoprawnej podstawy żądania i zarzutów pozwanego. Uzasadniało to uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego powód, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 382 k.p.c. wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Według skarżącego, Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, gdyż dokonał oceny materialnoprawnej podstawy

żądania, a przeprowadzone postępowanie było całkowicie wystarczające ze względu na związanie Sądów decyzją administracyjną z dnia 22 lipca 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. to, najogólniej ujmując, rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, których wynikiem jest orzeczenie kończące sprawę w sposób merytoryczny lub formalny. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnoprawnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por., spośród wielu, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r., III CZ 69/13, niepubl., z dnia 5 lutego 2015 r., V CZ 103/14, niepubl., z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CZ 4/17, niepubl. i z dnia 10 sierpnia 2017 r., niepubl.). Jedną z przyczyn zaniechania przez sąd pierwszej instancji rozpoznania istoty sprawy może być bezzasadne przyjęcie przedawnienia roszczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., I CZ 33/15, niepubl.).

Jak wiadomo, przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy jedynie zbadaniu, czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41 i z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014, nr A, poz. 4). Zakres tej kontroli należy wyraźnie oddzielić od merytorycznego badania stanowiska sądu drugiej instancji lub badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wymienionych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

Według skarżącego, oddalenie powództwa z powodu przedawnienia nie musi się wiązać z nierozpoznanie istoty sprawy, jeżeli sąd dokonał także materialnoprawnej podstawy żądania pozwu. Chociaż przyjęcie przez sąd pierwszej

instancji, że doszło do przedawnienia roszczenia często prowadzi do zaniechania rozpoznania istoty sprawy, to należy się zgodzić z powodem, że nie występuje tu automatyczny związek tego rodzaju. Nie jest wykluczone, i zdarza się w praktyce, że sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe, zbada materialną podstawę żądania pozwu i merytoryczne zarzuty pozwanego, po czym ostatecznie oddali powództwo, stwierdziwszy, że roszczenie uległo przedawnieniu. Taka sytuacja jednak – tym razem wbrew twierdzeniu skarżącego – w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku opisał dane oraz treść decyzji i orzeczeń wydanych w kolejnych postępowaniach administracyjnych; podkreślił, że w sprawie nie budzi wątpliwości legitymacja czynna powoda i legitymacja bierna Skarbu Państwa. Sąd stwierdził, że "niewątpliwie powodowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze w oparciu o przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a.", przytoczył treść regulacji zawartych w tym przepisie oraz w art. 156, 158 k.p.a. i w art. 418 k.c., po czym przystąpił do uzasadnienia swego stanowiska co do przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Twierdzenie powoda, że jednozdaniowa wypowiedź Sądu Okręgowego świadczy o tym, iż Sąd ten dokonał „oceny materialnoprawnej żądania pozwu”, czyli rozpoznał sprawę co do istoty, jest bezzasadne i nie utrzymuje się w konfrontacji z uzasadnieniem wyroku. Z zacytowanej wypowiedzi Sądu wynika tylko tyle, że stwierdzenie nieważności decyzji jest dla powoda źródłem roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez nieważną decyzję (nieważne decyzje). Sąd pierwszej instancji wskazał wprawdzie podstawę żądania pozwu (art. 160 k.p.a.), ale zaniechał jej zbadania. Sąd ten nie ocenił dowodów, nie poczynił ustaleń ani nie przeprowadził analizy pod kątem konkretnych merytorycznych przesłanek roszczenia, nawet tak podstawowych jak to, która decyzja (decyzje) jest źródłem szkody i pozostaje z nią w normalnym związku, kiedy szkoda ta powstała i na czym polegała, kiedy powstał obowiązek jej naprawienia oraz jaka była wysokość szkody i podstawy jej obliczenia. Nie jest znane stanowisko Sądu pierwszej instancji co do skutków decyzji z dnia 22 lipca 2003 r. i żądań powoda opartych na założeniu, jakoby rola sądu w cywilnej sprawie odszkodowawczej miała się sprowadzić do obowiązkowego, automatycznego zasądzenia „reszty” – w stosunku do

określonego w decyzji – odszkodowania. Chybione są wywody skarżącego dotyczące postępowania dowodowego, gdyż ocena dowodów z dokumentów podlega ogólnym regułom postępowania dowodowego, także pod kątem wiarygodności i mocy dowodów. Koniecznym elementem rozpoznania sprawy co do istoty jest odniesienie się do merytorycznych zarzutów pozwanego dotyczących podstaw i wysokości żądania pozwu; w tym zakresie Sąd pierwszej instancji żadnego stanowiska nie zajął, co można wiązać z uznaniem przezeń zasadności zarzutu tylko jednego, lecz unicestwiającego roszczenie- zarzutu przedawnienia.

Z tych względów stanowisko Sądu Apelacyjnego, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, było prawidłowe, a zarzut powoda w tym zakresie – nieusprawiedliwiony.

Również wbrew zarzutowi skarżącego, nierozpoznanie istoty sprawy stanowiło uzasadnioną podstawę skorzystania przez Sąd Apelacyjny z przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c. możliwości uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Odczytywanie art. 386 § 4 k.p.c. jako przepisu, który uzasadnia wydanie orzeczenia kasatoryjnego, lecz go nie narzuca, wymaga każdorazowo oceny prawidłowości skorzystania z tej możliwości przez sąd odwoławczy. Ciężar uchybienia polegającego na wydaniu orzeczenia bez rozpoznania istoty sprawy z reguły będzie uzasadniać uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Nie tracąc z pola widzenia charakteru apelacji pełnej należy też brać pod uwagę, że rozpoznanie sprawy odbywa się w toku dwóch instancji, z których każda pełni właściwą jej rolę oraz że konieczne jest respektowanie wynikających z tego uprawnień obu stron, w tym możliwość podjęcia realnej obrony przez pozwanego. Skupienie całego ciężaru orzeczenia (faktycznego i prawnego) tylko w drugiej instancji może się wiązać z ograniczeniem tych uprawnień, co każdorazowo wymaga oceny w okolicznościach danej sprawy. Ten aspekt zagadnienia był akcentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienia z dnia 13 marca 2013 r., IV CZ 15/13, niepubl., z dnia 4 września 2014 r., II CZ 43/14, niepubl. i z dnia 30 maja 2017 r., IV CZ 11/17, niepubl.).

W ocenie Sądu Najwyższego, w okolicznościach niniejszej sprawy i z przyczyn wcześniej wskazanych, zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 384 § 4 k.p.c. było uprawnione, co uzasadniało oddalenie zażalenia na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

aj